



Nie było to wcale łatwe i oczywiste, gdyż królujące poważne stereo w formie separowanych komponentów spychało wszystko co inne na wstydlivy margines kojarzony z boom-boxami. Dzisiaj sytuacja wygląda zupełnie inaczej: systemy mini zajęły na tle kina domowego ważną - z punktu widzenia jakości - pozycję, wybór jest szeroki i łatwiej jest usatysfakcjonować klientów poszukujących zestawu do odtwarzania muzyki, ale bez brnięcia w audiofilskie „dziwolągi”. Inną kwestią jest także sam rozwój rozwiązań mini, które oferują dzisiaj wyjątkowo dużo, i nie tylko się rozwijają, ale wręcz przeobrażają.

Widać to szczególnie w przypadku Denona, który urozmaica i rozwija linie mini zarówno o zestawy tańsze, jak i wyjątkowo luksusowe CX-y, a równocześnie wprowadza zupełnie nową kategorię nowoczesnych muzycznych systemów sieciowych. Trend multimedialno-streamingowy jest nie od dzisiaj obecny w wielokanałowych urządzeniach Denona, firma ma więc na tym polu spore doświadczenia.

Wyjątkowość Ceola na tle innych systemów podkreśla nie tylko przynależność do nowo utworzonej kasty „sieciowców”, ale również specjalnie przygotowany design. Urządzenia pokryto śnieżnobiałym, bardzo atrakcyjnym błyszczącym lakierem - nic w ofercie Denona nie wygląda w taki sposób. Oryginalność i odważny projekt osiągnął pierwszy cel - natychmiast zwraca na siebie uwagę.

Konfiguracja systemu opiera się na dwóch głównych elementach - jednopudełkowej elektronice i zespole głośnikowych. Głośnik nisko-średniotonowy ma średnicę 12 cm wylot bas-refleksu znajduje się z tyłu.

Najróżniejszej maści mini- i mikrowieże uzupełniały ofertę Denona już w latach 90. Denon był jednym z nielicznych renomowanych producentów, którzy konsekwentnie proponowali tego typu produkty.

Denon CEOL



Biało i wygodnie

CD-amplituner to małe, zgrabne „urządzonko”. Obudowa jest dość wąska, a jednocześnie wysoka, więc z przodu jest trochę miejsca, które zostało estetycznie zagospodarowane. Do sterowania większością funkcji służy zestaw przycisków zaaranżowany w formie nowoczesnego okręgu, nie ma pokręta głośności, którego funkcje przejęły dwa małe przyciski. Nie jest to może zbyt wygodne, ale i tak najczęściej w użyciu będzie pilot, więc nie przykładalbym do tego specjalnej wagi.

Oprócz wyjścia słuchawkowego mamy także podręczne wejście analogowe oraz - po

przeciwnej stronie - gniazdo USB. Podłączając przenośną pamięć lub odtwarzacz będzie można obsługiwać najpopularniejszy format MP3 oraz standardy WMA, WAV, AAC i FLAC.

Mechanizm do odczytu płyt jest czymś oczywistym, choć w zalewie nowych technologii nie zwracamy już na niego uwagi tak mocno jak kiedyś. Denon odtwarza wyłącznie dyski CD (lub CD-R/RW) oraz zapisane na nich pliki, np. MP3, choć sądzę, że te najczęściej podawane będą za pośrednictwem portu USB.

System oparty na Ceolu można nieco rozbudować. Na tylnym panelu znajdują się

dwa wejścia analogowe, jedno cyfrowe, wyjście np. dla rejestratora oraz, przygotowane z myślą specjalnie o subwooferze, pojedyncze wyjście RCA. Nie chodzi tu o żadne kino domowe, które może się kojarzyć z subwooferem, ale o wspomaganie basem podczas odtwarzania muzyki.

Sekcja tunera FM ma typowy zestaw konektorów, choć anteny radia FM nie są jedynymi, w jakie wyposażono urządzenie. Dodatkowe miniaturowe gniazdo służy modułowi sieciowej, bezprzewodowej komunikacji Wi-Fi. Denona można także podłączyć kablem LAN. Dysponując łączem internetowym możemy zanurzyć się w świat wirtualnych rozgłośni radiowych, a za pomocą uniwersalnego protokołu DLNA skorzystać z zasobów dysków twardych domowych komputerów, oczywiście po uprzedniej konfiguracji. Wraz z odpowiednim serwerem sieciowym możemy także zbudować centralną bibliotekę nagrań, z której będzie korzystał Ceol. Denon zaimplementował mechanizmy otwierające dostęp do sieciowych serwisów Last.fm oraz Napster.

Ciekawą opcją jest tryb Party Mode - pod warunkiem, że dysponujemy sprzętem Denona w innych pomieszczeniach, możemy uruchomić zsynchronizowane odtwarzanie we wszystkich wybranych urządzeniach. Ceol będzie pełnił funkcję „klienta” odtwarzającego materiał zaprogramowany przez użytkownika innego urządzenia lub „menadżera” wydającego polecenia dla pozostałych podsystemów.

iPodowe szaleństwo

Bez obsługi iPoda i iPhone'a nie ma dzisiaj nowoczesnego systemu AV. Niemal w każdym urządzeniu - czy to będzie zestaw kina domowego, amplituner, a ostatnio także sprzęt stereo - pojawiają się rozwiązania umożliwiające podłączenie odtwarzaczy Apple. Denon podchodzi do tego bardzo poważnie, czego dowodem jest układ umożliwiający sterowanie iPodami poprzez port USB, służący do niedawna wyłącznie pamięciom fleszowym. Podobnie jak np. w wielu amplitunerach, można wykorzystać wspomniany port USB do łatwej transmisji danych, nie potrzeba do tego żadnej specjalnej podstawki ani nawet kabla, gdyż wystarczy zwykły przewód, który dostajemy przy zakupie iPoda. Nie byłoby w tej funkcji jeszcze nic niezwykłego, gdyby nie fakt, że na górnej ścianie CD-amplitunera znajduje się zintegrowana z obudową stacja dokująca dla... iPoda. Wygodniej jest pewnie zadokować odtwarzacz niż podłączyć go kablem, choć gdyby ktoś widział to inaczej - ma swobodę wyboru. Może także podłączyć jednocześnie dwa iPody - jeden do stacji dokującej, drugi do portu USB - i selektorem źródeł przełączać pomiędzy nimi, operując w ten sposób gigantyczną biblioteką muzyki.



Cofnięta względem boków płaszczyna tyłu pozwoli zamaskować kable.



Port USB jest w Denonie szczególnie ważnym elementem - nie tylko obsługuje nośniki pamięci, ale umożliwia też bezpośrednie podłączenie iPoda.



W stylu Ceola dominuje biel, membrany głośników mają również taki kolor.



ODSŁUCH

Lekko, zwiewnie i delikatnie; gdy patrzymy na ten system, śnieżnobiała, puchowa biel współgra z nim idealnie. Jest miło, zarazem wyraźnie i nigdy nazbyt ciężko. Dość szybko można zgodzić się z pomysłem uzupełnienia systemu o subwoofer, ale też nie jest to absolutna konieczność – brzmienie Ceola „saute” ma swoją harmonię.

Góra pasma gra tu ważną, ale nie pierwszoplanową rolę; to przykład utrzymywania dobrej równowagi przy wysokiej detaliczności a także ładnej barwie. Sopranu ocierają się czasami o metaliczność, mimo to przekonują swoją świeżością i otwartością.

Mniej intensywne wrażenia płyną ze środka pasma, ale wokale też są bliskie i klarowne, bez śladów nosowości. Dowodzi to dobrej równowagi, płynności i rozdzielczości w zakresie średnio-wysokotonowym; uzyskany tutaj poziom jakości jest godny dobrych monitorów.

Na tym tle niskie tony prezentują się ostrożniej, ale przynajmniej nie zakłócają percepcji środka i góry tanim buczeniem. Nie są tu możliwe najniższe zejścia, nie próbowano też nadrabiać tego naturalnego ograniczenia podpompowaniem średniego basu; zamiast tego mamy czytelny rytm, wyraźne, choć niemasywne, uderzenia wyższego basu.



Sieciowe umiejętności Denona zasługują na podkreślenie stosownymi symbolami.



Analogowe wejście podręczne ma za towarzystwo wyjście słuchawkowe i USB.



Port dokujący dla iPod'a pod klapką – bardzo praktycznie.



Port sieci LAN i antena dla bezprzewodowej sieci Wi-Fi – to dzisiaj standardy nowoczesnego systemu.



Jasny, czytelny wyświetlacz znakomicie przekazuje dużą porcję informacji.



Denon ma niezłe możliwości rozbudowy - są wejścia analogowe i cyfrowe.



Ograniczony bas monitorów można uzupełnić podłączając subwoofer.

CEOL

CENA: 3800 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.denon.pl

WYKONANIE

Oryginalny, elegancki, ale nie pompatyczny design. Spory CD-amplifier w towarzystwie zgrabnych monitorów.

FUNKCJONALNOŚĆ

Sieć LAN i Wi-Fi, praca z internetowymi stacjami radiowymi i wybranymi serwisami, wyraźny wyświetlacz, port USB z obsługą iPod'a, a dodatkowo wbudowana stacja dokująca. Odtwarzacz CD.

BRZMIENIE

Energiczne i płynne w zakresie średnio-wysokotonowym, bas z dobrym rytmem, ale bez udawania „dużego dźwięku”.